



Warszawa, 17-07-2025 r.

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Marcin Wiącek

WZF.7043.59.2025.MB

Pan

Tomasz Siemoniak

Minister Spraw Wewnętrznych

i Administracji

/ via ePUAP /

Szanowny Panie Ministrze,

uprzejmie informuję, że przedstawiciele Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wizytowali Komendę Wojewódzką Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu. Celem wizytacji była ochrona praw i wolności obywatelskich strażaków, a także zapoznanie się z warunkami pełnionej przez nich służby, płynącymi z niej zagrożeniami dla życia i zdrowia oraz działaniami zmierzającymi do ich minimalizacji.

Pozwalam sobie przedstawić Panu Ministrowi pod rozwagę problemy wynikające z przeprowadzonej wizytacji.

Strażacy wskazali, że wozy bojowe muszą spełniać wysokie normy (Euro 6), co wiąże się z dodatkowym wyposażeniem, mało przydatnym w akcjach ratowniczo-gaśniczych, natomiast podnoszącym drastycznie koszty zakupu i generującym dodatkowe, poważne problemy eksploatacyjne. Norma Euro 6 to standard emisji

spalin obowiązujący w Unii Europejskiej, mający na celu ograniczenie szkodliwego wpływu transportu drogowego na środowisko. Norma ta dotyczy nowych samochodów, rejestrowanych po raz pierwszy po 1 września 2015 r. W porównaniu z normą Euro 5 wprowadzone zostały dodatkowe obostrzenia dotyczące emisji tlenków azotu (NOx), cząstek stałych (PM) oraz innych szkodliwych substancji takich jak tlenek węgla (CO) czy węglowodory (HC). Wóz bojowy, w związku z tą normą, musi być wyposażony w znaczną liczbę czujników i systemów, które mają za zadanie spowodować, że normy Euro 6 są przestrzegane. Nie kwestionując zasadności istnienia takich norm w ogóle strażacy podnosili, że wóz bojowy straży pożarnej ma bardzo konkretne przeznaczenie polegające m.in. na sprawnym przemieszczaniu się po najróżniejszym podłożu, często dodatkowo obciążony dużą ilością środka gaśniczego i sprzętu potrzebnego do wykonywania zadań. Istniejące systemy elektroniczne i czujniki stanowią poważne utrudnienie, a czasem wręcz niebezpieczeństwo dla realizacji zadań. Przykładem jest filtr cząstek stałych (DPF), który w procesie wypalania sadzy, rozgrzewa się do temperatury 400-600°C. W przypadku, gdy podłożem na którym prowadzona jest akcja jest ściernisko, łąka albo poszycie leśne, zapalenie tego podłoża powoduje dodatkowy pożar i w konsekwencji utratę wozu. Z informacji przekazanych w trakcie wizytacji wynika, że w przeszłości dochodziło już do samozapłonu DPF podczas akcji gaśniczych związanych z wiosennym wypalaniem traw na łąkach. Dlatego w ocenie strażaków, korzystniejsze byłoby wzmocnienie wozów bojowych i doposażenie w sprzęt ratowniczo - gaśniczy kosztem zbyt zaawansowanego i zbędnego – z punktu widzenia zadań PSP – wyposażenia.

Kolejnym problemem związanym z wozami bojowymi PSP są pozostające na obowiązkowym wyposażeniu tachografy, mimo że straż pożarna nie ma obowiązku ich używania. Aktualnie produkowane wozy bojowe nadbudowywane są na dostępnych na rynku ciągnikach, które muszą posiadać fabrycznie zainstalowane tachografy. Wymontowanie tachografu powoduje zakłócenia innych systemów elektronicznych, a

to z kolei może utrudniać, a czasem wręcz uniemożliwiać jazdę takim pojazdem. Biorąc pod uwagę, znaczny koszt jednostkowy zakupu wozu bojowego, wydaje się zasadny postulat funkcjonariuszy, dotyczący rozważenia wyłączenia rejestrowania takich wozów w powszechnym systemie i objęcie Państwowej Straży Pożarnej rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 1 września 2023 r. w sprawie rejestracji pojazdów Służby Ochrony Państwa, Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej i Krajowej Administracji Skarbowej wykorzystywanych przez Służbę Celno-Skarbową (Dz.U. z 2023 r., poz. 1778). W ocenie rozmówców przyznanie strażom pożarnym odrębnych samochodowych numerów rejestracyjnych poprzez nadanie wyróżników [np. wojsko (U) czy policja (H)] pozwoliłoby na rejestrowanie pojazdów bojowych na odmiennych, uproszczonych warunkach i dostosowanych do specyfiki zadań tej służby.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 sierpnia 2021 r. w sprawie szczegółowych warunków bezpieczeństwa i higieny służby strażaków Państwowej Straży Pożarnej (Dz.U. z 2021 r., poz. 1681) nakłada na poszczególne jednostki ratowniczo-gaśnicze PSP liczne obowiązki, w tym wyznaczenie strefy czystej i brudnej obiektach przeznaczonych dla jednostek ratowniczo-gaśniczych (§ 11 ust. 2). Taki podział ma na celu uniknięcie roznoszenia substancji toksycznych, które znajdują się na odzieży specjalnej po zakończonej akcji gaśniczej. W każdej jednostce, zgodnie z przywołanym rozporządzeniem, zostały wydzielone dwie oddzielne strefy – brudna i czysta. W strefie brudnej, po powrocie do remizy, strażacy zrzucają swoją odzież (ubrania specjalne), a następnie piorą przy wykorzystaniu specjalnych pralnic oraz odpowiednich środków piorących i impregnujących. Docelowo każdy strażak biorący udział w czynnościach ratowniczych powinien mieć dwa komplety odzieży specjalnej. Co ważne, odzież ta nie jest wydawana na konkretny okres (jak w przypadku wielu elementów umundurowania), lecz do czasu zużycia. Strażacy natomiast przechodzą gorący prysznic (który pomaga pozbyć się jakiejś części

wchłoniętych toksyn) i dopiero w strefie czystej zakładają czyste ubrania. Z uzyskanych informacji wynika, że praktycznie większość siedzib jednostek ratowniczo-gaśniczych PSP w kraju funkcjonuje już w tym standardzie. W profilaktyce antyrakowej zalecane jest też korzystanie przez strażaków – ratowników z sauny. Jest to wysoko oceniana przez specjalistów metoda oczyszczania organizmu z toksyn. W nowo budowanych obiektach dla jednostek ratowniczo-gaśniczych sauny są już instalowane. W pozostałych na ewentualnej przeszkodzie do ich instalacji, stoją z reguły ograniczone środki finansowe.

Problemem okazują się także szczepienia ochronne (np. przeciwko kleszczowemu zapaleniu mózgu, błonicy i tężcowi), które powinni przechodzić cyklicznie strażacy, szczególnie pełniący służbę w grupach poszukiwawczo – ratowniczych. Właśnie członkowie tych grup są najbardziej narażeni na kontakt z różnego rodzaju czynnikami chorobotwórczymi. Z uzyskanych informacji wynika, że zaplanowane szczepienia nie zostały wykonane, przede wszystkim, ze względu na brak środków finansowych na zakup szczepionek.

Zarówno funkcjonariusze, jak i pracownicy cywilni zwracali uwagę na przeciążenie zadaniami. Sygnalizowany problem dotyczył w szczególności prowadzenia czynności kontrolno- rozpoznawczych, gdzie poza czynnościami wynikającymi z rocznego planu kontroli i zgłoszeń np. obiektów budowlanych dochodzą jeszcze te które należy wykonać na polecenie sądu, prokuratora, NIK, zlecenie starosty czy zawiadomienie wójta, burmistrza lub prezydenta miasta o stwierdzeniu zagrożenia życia i zdrowia, niebezpieczeństwa powstania szkód majątkowych itp. Dodatkowym utrudnieniem przy wykonywaniu czynności kontrolno- rozpoznawczych jest wynikający z przepisów (art. 23 ust. 7 ustawy o PSP) obowiązek przeprowadzenia tych czynności dopiero po upływie 7 dni od doręczenia kontrolowanemu upoważnienia do ich przeprowadzenia. W przypadku zgłoszenia obiektu, dla którego przepisy prawa wymagają wydania przez PSP opinii lub zajęcia stanowiska w zakresie ochrony przeciwpożarowej termin wynosi 3 dni. Nierzadko w

sprawach np. blokowania dróg/ciągów przeciwpożarowych sama informacja o wizycie powoduje czasowe udrożnienie przejazdów czy przejść. Problem jednak wraca po pewnym czasie.

Wobec powyższego na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2024 r., poz. 1264 ze zm.) przedstawiam Panu Ministrowi problemy sygnalizowane przez strażaków wraz z propozycjami ich rozwiązania. Będę zobowiązany za poinformowanie mnie o zajętych stanowisku.

Z wyrazami szacunku,

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-wydano i podpisano elektronicznie/